

laciellonia
PANY!

str. 5

Mam tę robotę
wpisaną w życiorys
Związkowe dylematy.

str. 3

Rolnik
czy
ofiara

str. 4

Wawrzyniec Kłosński:

Graj orkiestro
śwagra biją...

str. 4-5

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

MAGAZYN

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 272 (10 964) Białystok - Łomża - Suwałki, piątek 21.11.1986 r. Nakład 234 000 Cena 10 zł

Ładunki cięższe - kłopotów mniej

Kolejowe zegarki chodzą trochę sprawniej

W DNI WOLNE ŻYCIE ZAMIERA NA RAMPACH
PRZED WSZYSTKIM KRUSZYWO I ZIEMIOPŁODY

INFORMACJA WŁASNA

Tyle optymizmu ile zawierają ostatnie wypowiedzi kolejowców nie słyszało się dawno. JAN TYMOSZUK z dyrekcji generalnej PKP mówi nawet o roku bez precedensu, jeśli chodzi o realizację planów i współpracę z klientami.

Gdyby oprzeć się na statystyce okazałoby się, że przewożony w ciągu minionych dziesięciu miesięcy 51 mln ton ładunków, a

więc o 10 mln więcej, niż w poprzednim - porównywalnym okresie. Te krajowe wskaźniki znajdują swój wyraz także w wynikach regionalnych. Na terenie białostockiego Rejonu Przewozów Kolejowych, który obejmuje kilka województw (jego obszar nie pokrywa się z granicami administracyjnymi) przewozy także wzrosły. Załadowano i wywieziono w ciągu 10 miesięcy przeszło 5 mln ton, a rozładowano 8,68 mln ton towarów dostarczonych z terenu kraju. W tym pierwszym przypadku nastąpił wzrost o 4,12 proc.

Rozmaitości można interpretować to zjawisko. Niedługo uważano, że za często niektóre wyroby wozły się niepotrzebnie. Do dziś przetworzyło niewiele kuriozalnych przykła-

dów zamawiania i transportowania artykułów, których na miejscu jest pod dostatkiem. Liczą się wszak koszty, a te są znaczne.

Pewnej poprawie ulegała także współpraca z klientami PKP. Co prawda tu i ówdzie słyszy się jeszcze, że z tym "państwem w państwie" trudno wygrać, ale fakty dowodzą, że dogadać się można. W tym roku (do października) zmniejszył się czas przetrzymywania taboru na zakładowych bocznikach i to aż o 17 tys. godzin. Dzięki temu łatwiej można zaspokoić potrzeby kontrahentów.

Do pełni szczęścia jeszcze daleko, bowiem nadal w wolne soboty, niedziele i święta nie rozładowany tabor tkwi często na bocznikach, zaś liczni biją "osiwo". Kolejjarze przekonują odpowiedzialnych za to marnotrawstwo jak potrafia, że wagony nie powinny mieć świąt, ale argumen-

ciąg dalszy na str. 2



Wizyta
premiera Holandii

● MOSKWA — Na zaproszenie rządu radzieckiego, do Moskwy przybył z wizytą szef rządu holenderskiego, Rudolph Lubbers. Premierowi Holandii towarzyszy szef dyplomacji holenderskiej, Hans van Den Broek.

Eksplozje w Manili

● TOKIO — Około 30 osób zostało rannych w wyniku wybuchu bomby w domu towarowym w stolicy Filipin, Manili. Akty terrorystyczne są coraz częstsze po zamordowaniu do tej pory nie wyjaśnionych okolicznościach znanego filipińskiego działacza zwiazkowego, Rolando Olalla. Zbrodnia ta spowodowała masowe protesty, demonstracje i strajki.

Były dyktator

persona non grata

● GENEWA — Jak podaje Reuters, rząd szwajcarski złożył oskarżenie, w którym poinformował, że były prezydent Filipin, Ferdinand Marcos i 12 członków jego rodziny użnanych zostało jako persona non grata. Decyzja prokuratora generalnego zamknęła ostatni granicę tego kraju, w odpowiedzi na pogłoski, że były dyktator filipiński zamierza przybyć do Szwajcarii.

Najdroższe śledztwo

● SZTOKHOLM — Jak podaje radio szwedzkie, koszty śledztwa w sprawie zabójstwa Olofa Palme, przekroczyły już sumę 4,3 miliona dolarów i stało się tym samym najdroższe w historii szwedzkiej policji.

(opr. ska)



W Zakładzie Przemysłu Odzieżowego „Warmia” w Suwałkach 90 proc. załogi stanowią kobiety. Pracują one dobrze nie tylko zawodowo, ale wiele spośród nich to także działaczki społeczne.

NA ZDJĘCIU: jedna z najlepszych szwaczek — Marianna Łada.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Plenum WK ZSL
w Suwałkach

Ranga inteligencji wiejskiej

INFORMACJA WŁASNA

Suwałska organizacja wojewódzka ZSL zrzessa w swoich szeregach tylko 815 osób pracujących umysłowo, zwanych bezpośrednio z wsią.

W stosunku do ogólnej liczby mieszkającej tam inteligencji jest to niewiele. A właśnie od niej w dużej mierze zależy będzie przyszłość oblicze Stronnictwa, jego ranga w życiu społeczno-politycznym województwa, udział w realizacji polityki rolnej i zadań społeczno-gospodarczych. Poza tym ta grupa spełniać może niebagatelną rolę w zaspokajaniu intelektualnych potrzeb ludności wiejskiej. Nic więc dziwnego, że roli i zadaniom inteligencji ludowej w środowisku wiejskim poświęcono wczorajszego Plenum WK ZSL w Suwałkach.

Zastanawiano się nad rangą i autorytetem tej inteligencji, a także jej aktywnością zawodową i społeczną oraz poczynaniami, które by ją zwiększyły.

ciąg dalszy na str. 2

Za upowszechnianie
ideologii i programu partii

JÓZEF KAJA laureatem DOROCZNEJ NAGRODY „Gazety Współczesne”

W roku swego 35-lecia „Gazeta Współczesna” postanowiła przyznać po raz pierwszy doroczną nagrodę. Informowaliśmy o tym Czytelników, prosząc zarazem instancje i organizacje partyjne, organizacje społeczne i młodzieżowe, uczelnie wyższe i placówki oświatowo-wychowawcze o także redakcje o zgłaszanie kandydatur.

Doroczną nagrodę przyznawana jest za wybitne osiągnięcia w upowszechnianiu ideologii i programu partii oraz za działalność ideowo-wychowawczą. Jest to więc formula szeroka i zarazem obrazująca intencje działania gazety partyjnej, która od lat stara się też uczestniczyć w dziele ideowo-patriotycznego wychowania młodzieży.

Laureatem będzie kandydat z województwa, które w danym roku jest gospodarzem Święta „Gazety”.

Kolegium Redakcyjne otrzymało kilkadziesiąt zgłoszeń z różnych stron województwa. Znamienne wymowę mają uzasadnienia nadsyłanych kandydatur. Mowa tam wszędzie o aktywnej postawie wobec życia, o zaangażowaniu w pracę, o gorących sercach, mądrych głowach i sprawnych rękach. Świadczy to, że Czytelnicy dobrze pojęli sens nagrody „GW”.

Kolegium Redakcyjne postanowiło przyznać doroczną nagrodę „Gazety Współczesnej” JÓZEFOWI KAJE — kierownikowi Zakładu Nauk Społecznych Akademii Medycznej w Białymstoku.

Jednocześnie 18 osobom spośród zgłoszonych przyznano Dyplomy Honorowe „Gazety Współczesnej”.

Ich laureatami zostali:
JAN DEBOWSKI — nauczyciel akademicki w Filii Uniwersytetu Warszawskiego,
LECH GIŻYCKI — działacz partyjny z Siemiatycz,

EDWARD GRIGO — nauczyciel akademicki w Politechnice Białostockiej,
MIKOŁAJ HAPUNIK — zastępca dyrektora Delegatury NIK w Białymstoku,

WACŁAW IGNATOWICZ — pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej,

STANISŁAW JANUCKI — nauczyciel akademicki w Politechnice Białostockiej,

JERZY JOKA — dyrektor białostockiego Oddziału Instytutu Kształcenia Nauczycieli,

LESZEK KAMIŃSKI — maszynista kolejowy, długoletni działacz partyjny i związkowy na Węzie PKP w Białymstoku,

MIKOŁAJ KRYSZYŃSKI — działacz partyjny z gminy Nurzec — Stacja,

MIKOŁAJ KUC — emeryt, długoletni działacz partyjny z Białegostoku,

MIROSLAW SERWIN — dyrektor białostockiego Ośrodka Badań Naukowych,

WINCENTY SKŁUBOWSKI — emerytowany sędzia, długoletni działacz Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej,

MARIA SIEMIENIUK — kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego w Białymstoku,

NADZIEJA STEPANIUK — kierownik Działu Kadry i Szkolenia Zawodowego WPHW w Białymstoku,

JANUSZ SZYMANSKI — nauczyciel akademicki z Filii Uniwersytetu Warszawskiego,

ZENON WRZESIŃSKI — nauczyciel akademicki w Politechnice Białostockiej,

ALEKSY ZIN — emeryt, były długoletni dyrektor HPPD w Hajnówce, działacz partyjny i społeczny.

Kolegium Redakcyjne postanowiło przyznać Dyplom Honorowy „Gazety Współczesnej” również STANISŁAWOWI MONIUSZCE — instruktorowi harcerskiemu, który kilkadziesiąt lat poświęcił wychowaniu dzieci i młodzieży, a dzisiaj nadal bierze udział w kształtowaniu postaw patriotycznych i ideowych harcerzy.

Wszystkim naszym laureatom składamy serdeczne gratulacje!

Uroczyste wręczenie wyróżnień odbędzie się w najbliższy wtorek 25 bm. o godzinie 10 w naszej Redakcji.

Posiedzenie Rady Państwa

Rada Państwa rozpatrzyła:
■ projekt nowelizacji ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego;

■ podjęła uchwałę w sprawie powołania rad społeczno-gospodarczych przy wojewódzkich radach narodowych;

■ powołała swoją Komisję ds. Ochrony Środowiska;

■ oceniła funkcjonowanie ustawy o orderach i odznaczeniach państwowych;

■ oceniła skuteczność kontroli Państwowej Inspekcji Pracy.

■ Rada Państwa mianowała Czesława Piotrowskiego ambasadorem PRL w Jugosławii

Wizyta M. Gorywody w China h

Wiceprezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Komisji Planowania Manfred Gorywoda, rozpoczął w czwartek dziewięciodniową wizytę oficjalną w ChRL na zaproszenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania ChRL Song Finga. Tego samego dnia odbyła się pierwsza tura rozmów plenarnych.

Okno na świat

Wykładem „Tradycyjne i współczesne pojęcie patriotyzmu w literaturze społeczno-politycznej” Bolesława Grabowskiego, zastępcy kierownika Wydziału Ideologicznego i Informacji KW PZPR w Łomży rozpoczyna się wczoraj (20 bm.) jubileuszowe XX Dni Książki „Człowiek i Świat — Polityka” w woj.

ciąg dalszy na str. 2

Nowa biblioteka

Jubileuszowe XX Dni Książki „Człowiek i Świat — Polityka” zainaugurowano wczoraj w Białymstoku na osiedlu „Stonieczny Stok”. Uroczystości zbiegły się z uruchomieniem w tej najmłodszej dzielnicy miasta — Filii Wojewódzkiej

ciąg dalszy na str. 2

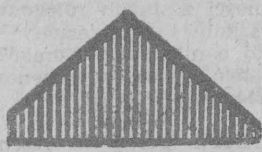


W jutrzejszej „Gazecie”

● — Jaki przemysł powinien być rozwijany w regionie, który stawia na rolnictwo? Oczywiście przetwórstwo produktów rolnych, bo wtedy oszczędzamy na transporcie, mniej żywności się marnuje, miejscowy rynek jest lepiej zaopatrzony. Za taką odpowiedź płaska mowa, ale tylko w szkole. W życiu, niestety, łatwiej o paradoksy. Przy zakupie mleka w granicach 342 mln litrów rocznie, lokalny przemysł jest w stanie przetworzyć tylko 24 tys. t. I tak dalej, i tak dalej... Plany są wspaniałe, ale... W Łomżyńskim wciąż zastanawiają się JAK ZJESĆ ŻABĘ Z KOPY-TAM!

● Człowiek znacznie bardziej meczy się stojąc niż chodząc. Czekać w bezruchu na przystanku używa aż 300 mięśni. W dodatku niedotlenionych, a więc wytwarzających trujące substancje. Natomiast spacerując zatrudnia tylko 150 mięśni, które dodatkowo dotlenia. A więc — NAPRZÓD MARSZ!

● MNIEJ WIĘCEJ AUTENTYCZNE. Pewnie pół Polski oglądało w telewizji, jak szef Monaru i jego ludzie zainicjowali akcję mycia szaleatów. W pierwszy komentarz szepotało się, że rośnie nam nowy Sławoj. Ach, te tęsknoty do przedwojennych czasów.



Uniwersytet Warszawski — największa uczelnia w kraju — obchodzi 170-lecie swojego istnienia. Z tej okazji otwarto w Pałacu Kazimierzowskim okolicznościową wystawę „Twarze Uniwersytetu”. Zaprezentowano na niej historyczne fotografie prezentujące dzieje uczelni oraz portrety wybitnych uczonych, a także najbardziej znanych studentów i absolwentów tej uczelni.

NA ZDJĘCIU: fragment ekspozycji.

CAF — MAREK WYCHOWANIEC

Minister powinien stać po stronie społeczeństwa

WYPowiedź MIN. JANUSZA MACIEJEWICZA

Mimo dobrej ogólnej pracy, resort hutnictwa i przemysłu maszynowego notował w początku III kwartału w pewnych branżach opóźnienia w wykonywaniu zadań. Czy nadal istnieje zagrożenie w realizacji planu? — z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do ministra JANUSZA MACIEJEWICZA.

Uwarunkowania powodujące zagrożenia nie uległy w zasadzie zmianie. Nadal brakuje dewiz na bieżące zakupy materiałów i podzespołów z krajów zachodnich. Z tego samego powodu niepełne i nieterminowe są dostawy materiałów chemicznych. Braku-

je też ludzi. Dla osłabienia skutków negatywnego oddziaływania tych czynników podejmowane są przez służby naszego ministerstwa różnorodne operatywne działania. Przyniosło to pewne rezultaty we wrześniu, w którym wzrost produkcji sprzedanej wyniósł

7,1 proc. (wyższy wzrost miał miejsce jedynie w lutym — o 10,1 proc.) oraz w październiku — o 3,9 proc. Na podkreślenie zasługuję przyspieszenie w ostatnich dwóch miesiącach eksportu do krajów płacących „twardą” walutą (we wrześniu np. uzyskaliśmy ok. 230 mln dolarów).

Zmniejszyły się też w pewnym stopniu zaległości w produkcji niektórych wyrobów: blach ocynkowanych, samochodów osobowych, ciągników, świetlówek. W sumie jednak

ciąg dalszy na str. 2

Och Olimpiada! Och Kalkuta!

INFORMACJA WŁASNA

Po doskonałych występach Jagiellonii w II lidzie piłkarskiej nadeszły pod adresem klubu dwa telegramy wiele satysfakcjonujące młodych piłkarzy Jagiellonii. Jacek Bayer został powołany przez trenera Zdzisława Podolskiego na konsultacje kadry olimpijskiej, która odbędzie się w

dniah 23-26 bm. w Poznaniu.

Natomiast Dariusz Czykier i Andrzej Ambrożej zostali zaliczeni do młodzieżowej reprezentacji Polski przed wyjazdem do Kalkuty, gdzie na reprezentację zmierzy się z drużyną Indii. (Let)



Dziś — zachmurzenie przeważnie duże, okresami opady deszczu, głównie w dzień. Temperatura maksymalna 7-9

st. C. minimalna 3-5 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

JUTRO — na ogół bez opadów, nieco ciepło.

IMIENINY: Janusza, Konrada.

(16)



JEDNA NOGA W PIERWSZEJ LIDZE — tak mówi się o „Jagielloni”. Jednakowoż... Na jednej nodze stoi się mało wygodnie! Trzeba wosną dostawić drugą kończynę. Nadzieja jest, a jej potwierdzenia szukali w minionej niedzielę kibice na stadionie „Gwardii”.

Z nadzieją też nasz fotoreporter ZDZISŁAW LENKIEWICZ nastawiał swój obiektyw. Zawodnicy zmagali się ze zmęczeniem, a reporter z... mgiełką.



W Grajewie przed jednym z klubów spotkał Macia. — Chcesz zarobić parę złotych? — Jaka robota? — Trzeba pobić jednego z... — Zgodzi. Przyjechali nazajutrz rano. W sobotę jednak krowy na pastwisko przepędził syn Sępowickiego. Schowali się więc nad ranem znowu byli nad stertą. Doczekali się.

ŚWAGRA BIJA

Wizja lokalna, prowadzona udziałem eksperta z Komisji Głównej MO rozpoczęła się przed tablicą miejscowości „Milewo”. Kilkaśmet metrów dalej znajduje się nieznany dom Jarosława S. — W oknie — podświetlony obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Potem Maciek prowadził drogę pod obraz. Idzie wolno, przypomina sobie ścieżki i fakty. Tuż przed domem wszyscy stają jak wryci na polu, widać jakby zbrodni — kilku milicjantów.

— Czego się z takimi patyczkami? Na strzypie ich! — Psem na potracie! — Peka kordon. Tłum biegnie w kierunku milicyjnych samochodów. Jeden z nich, z Maciekiem — na całej szerokości — jest jednak daleko.

W godzinę potem pole jest już puste. Teraz własna wersja wydarzeń przedstawia Sępowicki. Owszem, był, ale nie tak zacieka i nie tak mocno jak Maciek. Od strony wsi Chelch coraz wyraźniej słychać znajome już dźwięki. Pędzą zapelnione ludźmi furgonki z okolicznych pól, biegań odwracali od zniwowania ludzkie. I znowu tłum jest zawirowany. Ludzie myśleli, że spotykają tu „swoich” — Antoniego B. i Jarosława S.

— Tego nie da się zapomnieć, wiem to już na pewno

„Czterdziestol tek”

— Zarus po wojnie — wspomina ADOLF HARASIM-CZUK i WŁADYSŁAW GULKO, jeden z najstarszych członków 40-letniego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Białymstoku — handel w nieszczęściu rozwijał się nadzwyczajnie. Koncentrował się przede wszystkim wokół nieistniejącej już dziś hali przy Rybnym Rynku. Tam, gdzie dziś stoi „cenzurek”. Przebywający jeszcze wtedy w Białymstoku żołnierze radzieccy aż zachodzili w głowę: „Giermanie wszystko porabował, więc skąd u was tyle dobra?”

Abyło tego rzeczywiście sporo: ubrania, tkaniny w szerokim wyborze, kielbasa, nawet salami można było kupić. Szanowali się wtedy handlowcy, po towar jeździli po całej Polsce, szukali tego, o co ludzie pytali. Wtedy, nie tak jak dziś, kiedy stowimy uzupełnienie państwowego handlu, prywatni sprzedawcy stanowili większość.

podtrzymywać dobre, przedwojenne tradycje polskiego handlu. Działali branżowe komisje, sąd koleżeński. Zrzeszenie prowadziło szkolenia; kładziono ludziom do głowy, że handlowiec służy klientowi, że musi wyczuwać jego życzenia, uprzedzać gusty, dostarczać się do nich. Ze nie można kupującym „wiskać kity” za duże pieniądze. Wiele mówiło się też o etyce zawo-

Inicjatywa prywatna i cenna

Początkowo handlowało się, jakbyśmy to dziś powiedzieli, „na dziko”, chodzili wśród kiosków kobieta z Urzędu Skarbowego i zbierała opłaty. Później obligatoryjnie trzeba było się skrzyknąć w handlową organizację i w 1946 roku powstało Zrzeszenie Kupców. Jednym z założycieli i pierwszym prezesem był Franciszek Kelendo, dyrektorem został nieznany już Stanisław Narzka. Pomagał też w powstawaniu tej organizacji doradca, nazwisko uciekało mi z pamięci, ale mówili na niego „kulawy Broniek”, bo mu nogę w czasie wojny poharał. Ten to zadawał szyku jeżdżąc po Białymstoku; doradca zawsze na glanc, konik wypucowany.

Wśród pierwszych członków kupieckiego zrzeszenia byli m.in.: Bronisława Adamczyk, Jadwiga Białuk, Henryk Sawicki, Kazimierz Górski, Nina Rosiak, Maria Zabełan. Niewielu już tych starych zostało w branży — emerytury, niektórym się smarło.

Pewnie, że trudno było za sprawami organizacyjnymi, bo przecież każdy pracował na własnym garnuszku, w różnych miastach o wiele większego kiedyś województwa białostockiego. Od początku jednak staraliśmy się, aby

dowej, nie tylko ludzi z prywatnej ludy, bo należeli do nas również taksówkarze (z nimi było najwięcej kłopotów w sądzie koleżeńskim), wozacy, a przez pewien czas kaskarke z „Ruchu” i sprzedawcy ze sklepów z artykułami gospodarstwa domowego.

Różne były koleje losu prywatnej inicjatywy w Białymstoku i województwie. Nie wspominając o zmianach nazw (w 1948 przemianowali nas na Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, potem było jeszcze kilka zmian) nie zawsze wiodło się nam dobrze. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych rozpoczęła się era szalonych „domiarów” i wykańczania prywatnego sektora. Wydział Finansowy nazywaliśmy wtedy Wydziałem Likwidacyjnym. Wiele z nas zwinęło interes; w pewnym okresie w całym województwie zostało na przykład tylko czterech prywatnych sprzedawców o-

Po kilku latach obejrzało się, że ktoś tu przeholował „walce z przejawami drobno-kapitałizmu” i znowu po 58 roku zaczęły jak grzyby po deszczu wyrastać na Białostocznym prywatne kioski. Wiele jednak już nie powróciło do handlu, usług czy prywat-

nej gastronomii. Zastąpili ich nowi, młodzi, nie zawsze hołdujący zasadzie służenia klientowi, co miało też miejsce na początku lat osiemdziesiątych. Sporo młodych chce się szybko i tanim kosztem wzbogacić. Najgorzej, i to boli handlowców z prawdziwego zdarzenia, że właśnie oni psują nam opinie, na którą staraliśmy się zapracować zdając sobie sprawę, że tylko właściwym podejściem do kupujących, do ich potrzeb i możliwości możemy zasłużyć na ich uznanie. Dziś już nie ma takich barów, jak niegdyś „Pod końskim ogonem” przy Rynku Kościuszki czy „Smakosz” przy Rybnym Rynku; coraz mniej widać handlowców, wręcz wymuszających na producentach zacięcie się tym czy innym artykułem, którego akurat chce rynek.

Więcej za to mamy kontroli, masę papierkowej roboty, która utrudnia życie... Cieszy jednak fakt, że prywatna inicjatywa zaczyna w całej gospodarce mieć coraz bardziej ustabilizowaną pozycję, że widzą nas „czynnikami” i rozumieją, że przecież bez prywatizacji rynek byłby niepełny.

Wiele z nas zajmuje się sprzedażą drobnych rzeczy, którymś nie chce brać się do kluczowej przemysł i handel. Wcale to nie znaczy, że są to rzeczy niepotrzebne i mało ważne; świadczy o tym chociażby ilość klientów, ganiących bezskutecznie po państwowych sklepach właśnie za tymi „duperekami”.

I taka jest właśnie nasza rola — dawać ludziom rzeczy małe, ale niezbędne. Żal tylko trochę, kiedy patrzy się na tasasładow „zaa miedzy” — w NRD przecież ponad jedną trzecią wartości usług i drobnej produkcji jest w rękach prywatnych i jakoś to nikomu nie stoł słu w oku; potrafił sobie tam prywatnie ułożyć życie, umieła sprostać niemałym wyzwaniam; nieco inne jest chyba podejście do prywatnego sektora. Dlaczego i u nas nie miaoby być?

MICHAŁ PIEKAREK

Ten dziwny CARL LEWIS

Bardzo to wszystko dziwne! Człowiek zdobywa cztery medale olimpijskie i to w złotym kolorze, a jednak nie jest kochany ani przez dziennikarzy, ani nie potrafi zdobyć serc kibiców. Historia Igrzysk Olimpijskich nie zna wielu przykładów niechęci widzów do lekkoatlety, który w sposób nie podlegający dyskusji wygrywa za swym rywalem w skoku w dal. A tak miała się sprawa z Carlem Lewistem, który w Los Angeles powtórzył bariński wyczyn Jesse Owensa z 1936 roku wygrywając biegi na 100, 200 metrów i w sztafecie 4x100 metrów, a na dodatek również skok w dal. I właśnie ta konkurencja dobiła Lewisa w oczach amerykańskiej opinii. Skoczył tylko dwa razy, a wynikiem 8,54 znacznie wyprzedził swoich rywali. Bole w kolanach daly znać o sobie. Chciał zaoszczędzić zdrowie i siły do startu w dwóch czekających go jeszcze rozgrywkach finałowych. W Ameryce bilety na imprezy sportowe są bardzo drogie. Amerykanin chce za swoje dołary oglądać walkę do utraty tchu, pot i krew, chce być świadkiem rekordu świata. Tego wszystkiego Carl Lewis nie potrafił mu dostarczyć. Uważa, że mistrz olimpijski jest spekulantem, że nie daje z siebie wszystkiego na co go stać. Tego się nie wybacza. Nie wybacza się Lewisiowi wiary w siebie traktowanej jako zarozumiałość. Nie daruje się temu Murzynowi z Houston, że nie pasuje do żadnej obowiązującej kilszy. że nie jest prostym czarnuchem, który dzięki łaskawości białych doszedł do czegoś. Carl Lewis o tym wszystkim wie doskonale, a jednak nie czyni nic by zmienić atmosferę wokół siebie. Teraz rozpoczął podbój świata w innej dziedzinie. Założył „Carl Lewis Band”.

Carl Lewis: „Mój świat był zawsze czysty i nawet dzisiaj, po różnych przykrych doświadczeniach jestem szczery i żadowny. Przecież mnie radość życia. Mam jasno wytyczony cel — w 1988 roku chcę w Seulu powtórzyć sukces z Los Angeles, a po Olimpiadzie biegać i skakać jeszcze przez dwa lata. Później koniec ze sportem.”

Na pytanie dziennikarzy — czy startuje dlatego, że chce zarobić jak najwięcej pieniędzy, Lewis odpowiedział: „Nie! Moi menedżerowie i adwokaci zadbał o to, aby kapitał jaki posiadam został właściwie zagospodarowany. Mogę przez wiele lat żyć bardzo przyjemnie nie kłaniając się palcom.”

W dodatku ten dziwny Carl Lewis wiele czasu poświęca na działalność dobroczynną, szczególnie opieką otaczając dzieci niewidome. Jest na każde zawołanie organizacją charytatywnych, w odróżnieniu od wielu swoich rywali, którzy wykręcają się od udziału w darmowych występach.

Carl Lewis: „Moja prawdziwa mowa i uczciwość uważa na jest przez dziennikarzy za arogancję. Gdy na ich pytanie — czy podpisze kontrakt ze sławną drużyną futbolową odpowiedziałem — nie, ale gdybym się na to zdecydował, to z całą pewnością zaliczyłbym się do grona najlepszych zawodników — uznano mnie, że zarozumiałem. Dlaczego? Przecież ja powiedziałem tylko prawdę. Gdybym był przekonany, że w futbolu nie byłbym najlepszym zawodnikiem, nigdy bym nie podpisał z nim kontraktu.”

Pewnego dnia po Ameryce rozszalała się lotem białawicy wiadomość, że Lewis jest homoseksualistą. Co na to poczynił mistrz?

— Pewna pani chciała się koniecznie ze mną prześpać, i wyszła ze mną za rękę, ale ja nie miałem na to ochoty. Z zemsty natychmiast napuściła dziennikarzy. Poparł ją w rozstawianiu tych insynuacji mój rywal Larry Myrick i tym sposobem kosztalem urazony w bloście. Czy ja muszę spać ze wszystkimi paniami, które tego chcą. I muszę się tym chwalić? Moich sportowych rywali zasnuć zapewne wyznaniem, że tak swanym przygodz młotownym miłem znacznie więcej, niż oni razem wzięci, ale to przecież moja prywatna sprawa.

Carl Lewis: „Mój świat był zawsze czysty i nawet dzisiaj, po różnych przykrych doświadczeniach jestem szczery i żadowny. Przecież mnie radość życia. Mam jasno wytyczony cel — w 1988 roku chcę w Seulu powtórzyć sukces z Los Angeles, a po Olimpiadzie biegać i skakać jeszcze przez dwa lata. Później koniec ze sportem.”

Na pytanie dziennikarzy — czy startuje dlatego, że chce zarobić jak najwięcej pieniędzy, Lewis odpowiedział: „Nie! Moi menedżerowie i adwokaci zadbał o to, aby kapitał jaki posiadam został właściwie zagospodarowany. Mogę przez wiele lat żyć bardzo przyjemnie nie kłaniając się palcom.”

W dodatku ten dziwny Carl Lewis wiele czasu poświęca na działalność dobroczynną, szczególnie opieką otaczając dzieci niewidome. Jest na każde zawołanie organizacją charytatywnych, w odróżnieniu od wielu swoich rywali, którzy wykręcają się od udziału w darmowych występach.

JERZY ZMARZLIK

Dykteryjki z lamusa

Zainteresowany informuje swą:

— Poszukuję męża dla mojej córki. Potwierdź pan, jaki ma być mój przyszły zięć: młody? Niekoniecznie. Moja córka sama jest młoda. Bogaty? Niepotrzebne. Moja córka sama jest dość bogata. Piękny? Obejdzie się. Moja córka jest bardzo piękna. Tylko przyswoiłem — o! przyswoiłem to już on musi być.

Pewnego młodzieńca uprzedzono, że panna z Tykocina,

którą mu swatają, wcale nie należy do skromnych. Przeciwnie, uszytych mężczyźni z Tykocina byli już z nią w bardzo bliskich stosunkach.

Młody człowiek zwrócił się ze szlachetną pretensją do swatki, dlaczego mu proteguje taką właśnie pannę.

Swatka wysłuchała uważnie i odrzekła uspokajająco:

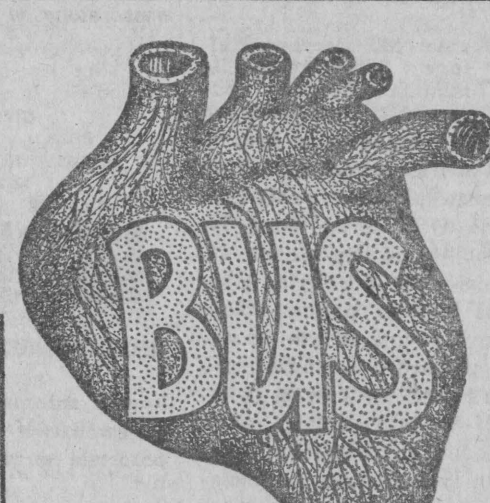
— Ech, Tykocin... Też mi miasto! A ilu mężczyzn — myśli pan — ma cały ten Tykocin?

Zebrał: E.H.

BIAŁOSTOCKI UNIWERSYTET SERCA

Dzisiejszym wykładem zamykamy pierwszy cykl wykładów BUS-u — poświęcony nadciśnieniu.

Za tydzień rozpoczynamy omawianie choroby wieńcowej.



Ciśnienie wyleczone

Każdy wie, że herbata najbardziej smakuje, gdy pjemy ją ze szklanki. Dobry gospodyni umie w razie potrzeby wykorzystać to basine nacynię do innych celów; gdy nie ma pojemnika o wyskalowanej objętości, używa szklanki do odmierzania np. śmietany. Można się nią posłużyć do wyciskania z rozwałkowanego ciasta równiutkich krążków (na pierożki). Gdy trudno jest odczytać przepis dołączony do mrożonych kłusek, należy umiejętnie wsunąć karczek do czystej szklanki i w tym przypadku spełnia ona rolę szkła powiększającego. O tym jak można mądrze wykorzystać przedmioty codziennego użytku, decydują wiedza, doświadczenie i inteligencja.

Podobnie mają się sprawy z lekami, przynajmniej z niektórymi. Znany naszym studentom lek przeciwnadciśnieniowy propranolol może w rękach lekarza służyć również do zwalniania znacznie przyspieszonej czynności serca. Wynika to stąd, że takie same receptory, jakie znajdują się w komórkach mięśni tętnic, są obecne także w sercu; w układzie wytwarzającym i przewodzącym bodźce (układ ten dyktuje częstotliwość pracy serca). Jest więc zrozumiałe, że propranolol „pasuje” szczególnie tym chorobom z nadciśnieniem, których serce „bije” szybko. Preparat ten lekarz może wykorzystać także u pacjentów z prawidłowym ciśnieniem, ale z bardzo przyspieszoną czynnością serca. W takim konkretnym przypadku, głównym działaniem propranololu będzie jego wpływ na układ regulujący pracę serca.

W poprzednim semestrze wspomnieliśmy, że ciśnienie tętnicze zależy między innymi od objętości krwi zawartej w naczyniach. Istnieją leki, które poprzez wpływ na nerki usuwają z organizmu sód a wraz z nim wodę — są to leki moczopędne. Lekarz umie wykorzystać je zarówno do obniżania ciśnienia jak i likwidowania obrzęków.

Dowiedzieliśmy się również, że terapeutycznemu działaniu leków towarzyszą niekiedy objawy niepożądane. Od lekarza wymagamy, by umiejętnie wybrał spośród dostępnych takich leków, które w możliwie najmniejszym stopniu narażą pacjenta na te objawy. Po dokładnym zbadaniu chorego myśli lekarza skierują do podjęcia decyzji terapie-

utycznych. Musi on uwzględnić wiele czynników na przykład: wiek chorego, stopień zaawansowania schorzenia, choroby współistniejące. Jeżeli ma do czynienia z nadciśnieniem u 40-letniego mężczyzny z prawidłową masą ciała, z przyspieszoną czynnością serca, bez objawów niewydolności krążenia, może rozpocząć terapię od leków blokujących receptory. Jeżeli zaś z różnych względów leczenie preparatami innej grupy nie wchodzi w grę, zaordynuje inną. W niektórych sytuacjach, aby uzyskać dobry efekt, zmuszony jest zastosować dwa lub nawet więcej specyfików. Chory powinien zaufać lekarzowi, że wybrał on w jego przypadku leczenie najlepsze. Współpraca pacjenta z lekarzem prawie zawsze decyduje o powodzeniu terapii.

Choroby przewlekłe, do których zaliczamy chorobę nadciśnieniową, wymagają systematycznego zażywania leków i cierpliwości ze strony tak lezonego jak i leczącego.

Dzisiejszy lekarz dysponuje ogromną ilością (blisko 100) preparatów obniżających ciśnienie; z każdym rokiem ich przybywa, nakłada to na niego obowiązkiem nieustannego poszerzania wiedzy o sposobach leczenia. Społeczeństwo oczekuje od lekarza rzetelnej wiedzy o chorobach i ich terapii, oraz prawdziwie ludzkiego, opiekuńczego stosunku do pacjenta. Choć... to samo społeczeństwo nie w pełni opłakuje się lekarzami. Nie przesadzamy twierdząc, że ponad 80% lekarzy jest zatrudnionych na dodatkowych półetatach. Gdy lekarz pełni 24-godzinny dyżur, w czasie którego niejednokrotnie uda mu się przespać (na raty) 1 lub 2 godziny, następnego ranka normalnie zaczyna pracę przy swych chorych. Na poszerzenie wiedzy zostają mu późne godziny; czy chce, czy nie musi ustawicznie uczyć się, wymaga tego jego fach i poczucie odpowiedzialności wobec leczonych.

A.K., W.P.

* Wykładowcy BUS-u uznali za niecelowe wymienianie kilkudziesięciu nazw preparatów; mogłoby to wywołać wiele nieporozumień. Autorzy skłonni są natomiast odpowiadać na pytania pacjentów adresowane do Gazy Współczesnej lub do władz BUS-u

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego: „Recital Ewy Demarczyk” (godz. 20.30, duża scena); „Zemsta” (Bieleski Podlaski); „Zemsta”, godz. 11.
Białostocki Teatr Lalek — niezłomny

KINA
„Północ” — „Amadeusz”, prod. USA (od lat 15), godz. 10, 13, 16, 19. Kino nocne: „Dziękuję ci, mój synu”, prod. ang. (od lat 18), godz. 22.
„Top” — „Protector”, prod. USA (od lat 18), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Syrena” — godz. 10 — seans zrealizowany. Pożegnanie z filmem: „Wielkie smoki”, prod. Hongkong-USA (od lat 18), godz. 11, 13, 15, 17, 19, 21.

FILHARMONIA
Państwowa Filharmonia, ul. Podłężna 2 — Koncert symfoniczny. Godzina 19.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM
Bieleski Podl. — „Dziękuję ci, mój synu”, prod. ang. (od lat 18), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Północ” — „Amadeusz”, prod. USA (od lat 15), godz. 10, 13, 16, 19.
„Top” — „Protector”, prod. USA (od lat 18), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Syrena” — godz. 10 — seans zrealizowany. Pożegnanie z filmem: „Wielkie smoki”, prod. Hongkong-USA (od lat 18), godz. 11, 13, 15, 17, 19, 21.

W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM
„Północ” — „Amadeusz”, prod. USA (od lat 15), godz. 10, 13, 16, 19.
„Top” — „Protector”, prod. USA (od lat 18), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Syrena” — godz. 10 — seans zrealizowany. Pożegnanie z filmem: „Wielkie smoki”, prod. Hongkong-USA (od lat 18), godz. 11, 13, 15, 17, 19, 21.

SUWAŁSKIM
Suwałki „Białych” — „Sygnał z nieba”, prod. USA (od lat 15), godz. 10, 13, 16, 19.
„Północ” — „Amadeusz”, prod. USA (od lat 15), godz. 10, 13, 16, 19.
„Top” — „Protector”, prod. USA (od lat 18), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Syrena” — godz. 10 — seans zrealizowany. Pożegnanie z filmem: „Wielkie smoki”, prod. Hongkong-USA (od lat 18), godz. 11, 13, 15, 17, 19, 21.

PROGRAM I
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM II
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM III
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IV
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM V
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VI
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VII
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VIII
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IX
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM X
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM XI
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM XII
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

Podlaskim. Wystawy czasowe „Ikony”, „Peliks Dzierżyński w rysunku Georgi Andreewa”

W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w środy i piątki w godz. 10-18, w czwartki i soboty w godz. 10-16, w niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W WOJEWÓDZTWIE SUWAŁSKIM
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W SUWAŁKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W WOJEWÓDZTWIE SUWAŁSKIM
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W SUWAŁKACH
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W WOJEWÓDZTWIE SUWAŁSKIM
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W SUWAŁKACH
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W WOJEWÓDZTWIE SUWAŁSKIM
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W SUWAŁKACH
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W WOJEWÓDZTWIE SUWAŁSKIM
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

W SUWAŁKACH
Salon Wystawowy BWA „Artem” — czynne codziennie w wyjątkiem niedzielnych i dni poświątecznych w godz. 10-18 w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burza” z doręczą Narwi i Środkowej.

PIĄTEK

PROGRAM I
8.10 Historia kl. VII
9.00 Wokół nas kl. II-III
9.30 „Domowe przedszkole”
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Przypięcie”
11.15 „Muza Waszyngtonu” — film dok. prod. RFN
12.00 Język polski kl. VIII
12.50 Wiedza o społeczeństwie kl. VIII
13.30 i 14.00 TTR
14.30 TV kurs rolniczy
15.30 „W szkole i w domu”
15.50 NURT — Religioznawstwo
16.20 Program dnia i DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” — teletur
16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym”
17.15 „Teleexpress”
17.30 „Bez próby” — Echo Jazzy
18.30 „Nie tylko dla oszczędnych”
19.00 Dobranoc
19.10 „Dom rodzinny” — wspomnienia K. Lubieńskiego i J. Z. Pastuszki
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Monitor Rzeczywistości”
20.30 „Przypięcie” — serial filmowy TV ZSR
21.35 DT — Komentarze
22.00 „Polityka politycy”
22.30 DT — Wiadomości
23.30 Porozumienie — program publicystyczny
23.25 „Przełudniona wyspa” — wg. film dokument.

PROGRAM II
15.05 Antologia dramatu powszechnego: E. Szwarc — „Smok”
16.45 Losowanie Dużego Lotka
17.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
17.50 „Kram” — magazyn konsumenta
18.30 TV Klub Młodych — „Promocja”
19.00 Dobranoc
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt”
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Zandam i dziewczęta” — franc. kom. filmowa
21.35 „Czas” — magazyn publicystyczny
22.25 „Siedem dni na świecie”
22.35 DT — Wiadomości
22.45 „Za wolność Hiszpanii” — film dok.
23.20 „Sportowe rytmy tygodnia”
0.10 Kino Nocne: „Wdów” — ang. serial kryminalny

PROGRAM II
14.30 NURT — Aktualne problemy oświaty
15.00 NURT — Młodzież i sport
15.30 NURT — Religioznawstwo
15.55 Sobota w Dwójce — powitanie
16.00 „5-10-15” — zespół „Dom” przedstawia
17.25 „Kraków na antenie Dwójki” — Teatr Słowackiego
18.00 Program lokalny
18.30 „Magazyn nowości pływackich”
19.00 Kraków na antenie Dwójki — „Znalezienie w Krakowie” — film o K. Swinarskim
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Kraków na antenie Dwójki — „Mistrz i uczeń”
21.20 „Tydzień w polityce”
21.35 „Klinika” — serial RFN
22.20 „Muzyka i okolice”
22.50 Wieczorne wiadomości
23.05 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego — ogłoszenie wyników
23.15 Studio międzynarodowych spotkań teatralnych

TELEWIZJA RADZIECKA
6.00 Dziennik
6.40 Wypis ludowego chóru tatarskiego
7.00 Program dla rodziców
7.20 Twórczość ludowa
8.50 Dla wszystkich i dla każdego
9.30 Film dokumentalny
10.00 P. Czajkowski — koncert na skrzypce z orkiestrą
12.45 „Młody z Kronstatu” — film fab.
14.30 Antologia poetycka — W. Chlebnikow
14.45 W świecie zwierząt
15.45 Meczek hokeja na lodzie — Dynamo Moskwa — CSKA (2 i 3 tury)
17.20 Odpowiedzi na pytania telewidzów
17.50 Film animowany
18.00 Dziennik ZSR — Indie
19.00 Dziennik
19.40 W soboty wieczór

PROGRAM I
7.25 Program dnia
7.30-9.00 Blok programów rolnych
— Wschodnia rodziny wiejskiej
— „Po gospodarsku”
— „Tydzień”
9.00 Telekanal oraz film „Koralowa wyspa”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” — serial dokument. prod. USA
11.20 „Przybycie i kaptury” — serial historyczno-przygodowy TP
12.20 „Siedem anten”
13.00 TV koncert zyczeń 12.45 „Warszawa Bolesława Prusa — lata 1864-1900” — TV film dokument.
14.35 „Kraj za miastem”
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: A. Maleszka — „Strachy”
16.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
22.35 Język niemiecki

PROGRAM I
7.25 i 7.35 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 „Drops” oraz film „Jazon z gwiezdnym patrolu”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
12.25 „Rubens” — holenderski film dokument.
13.00 „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących
13.30 TV koncert zyczeń dla honorowych królów dawców
14.00 „Za kierownicą”
14.30 „Militaria, obnośność, nowoczesność” — „Człowiek bez tajemnic”
15.00 DT — Wiadomości

PROGRAM I
7.25 i 7.35 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 „Drops” oraz film „Jazon z gwiezdnym patrolu”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
12.25 „Rubens” — holenderski film dokument.
13.00 „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących
13.30 TV koncert zyczeń dla honorowych królów dawców
14.00 „Za kierownicą”
14.30 „Militaria, obnośność, nowoczesność” — „Człowiek bez tajemnic”
15.00 DT — Wiadomości

PROGRAM I
7.25 i 7.35 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 „Drops” oraz film „Jazon z gwiezdnym patrolu”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
12.25 „Rubens” — holenderski film dokument.
13.00 „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących
13.30 TV koncert zyczeń dla honorowych królów dawców
14.00 „Za kierownicą”
14.30 „Militaria, obnośność, nowoczesność” — „Człowiek bez tajemnic”
15.00 DT — Wiadomości

PROGRAM I
7.25 i 7.35 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 „Drops” oraz film „Jazon z gwiezdnym patrolu”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
12.25 „Rubens” — holenderski film dokument.
13.00 „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących
13.30 TV koncert zyczeń dla honorowych królów dawców
14.00 „Za kierownicą”
14.30 „Militaria, obnośność, nowoczesność” — „Człowiek bez tajemnic”
15.00 DT — Wiadomości

PROGRAM I
7.25 i 7.35 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 „Drops” oraz film „Jazon z gwiezdnym patrolu”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
12.25 „Rubens” — holenderski film dokument.
13.00 „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących
13.30 TV koncert zyczeń dla honorowych królów dawców
14.00 „Za kierownicą”
14.30 „Militaria, obnośność, nowoczesność” — „Człowiek bez tajemnic”
15.00 DT — Wiadomości

PROGRAM I
7.25 i 7.35 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 „Drops” oraz film „Jazon z gwiezdnym patrolu”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
12.25 „Rubens” — holenderski film dokument.
13.00 „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących
13.30 TV koncert zyczeń dla honorowych królów dawców
14.00 „Za kierownicą”
14.30 „Militaria, obnośność, nowoczesność” — „Człowiek bez tajemnic”
15.00 DT — Wiadomości

PROGRAM I
7.25 i 7.35 TTR
8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 „Drops” oraz film „Jazon z gwiezdnym patrolu”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
12.25 „Rubens” — holenderski film dokument.
13.00 „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących
13.30 TV koncert zyczeń dla honorowych królów dawców
14.00 „Za kierownicą”
14.30 „Militaria, obnośność, nowoczesność” — „Człowiek bez tajemnic”
15.00 DT — Wiadomości

TYDZIEŃ W TELEWIZJI

PROGRAM I
8.10 Historia kl. VII
9.00 Wokół nas kl. II-III
9.30 „Domowe przedszkole”
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Przypięcie”
11.15 „Muza Waszyngtonu” — film dok. prod. RFN
12.00 Język polski kl. VIII
12.50 Wiedza o społeczeństwie kl. VIII
13.30 i 14.00 TTR
14.30 TV kurs rolniczy
15.30 „W szkole i w domu”
15.50 NURT — Religioznawstwo
16.20 Program dnia i DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” — teletur
16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym”
17.15 „Teleexpress”
17.30 „Bez próby” — Echo Jazzy
18.30 „Nie tylko dla oszczędnych”
19.00 Dobranoc
19.10 „Dom rodzinny” — wspomnienia K. Lubieńskiego i J. Z. Pastuszki
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Monitor Rzeczywistości”
20.30 „Przypięcie” — serial filmowy TV ZSR
21.35 DT — Komentarze
22.00 „Polityka politycy”
22.30 DT — Wiadomości
23.30 Porozumienie — program publicystyczny
23.25 „Przełudniona wyspa” — wg. film dokument.

PROGRAM II
15.05 Antologia dramatu powszechnego: E. Szwarc — „Smok”
16.45 Losowanie Dużego Lotka
17.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
17.50 „Kram” — magazyn konsumenta
18.30 TV Klub Młodych — „Promocja”
19.00 Dobranoc
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt”
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Zandam i dziewczęta” — franc. kom. filmowa
21.35 „Czas” — magazyn publicystyczny
22.25 „Siedem dni na świecie”
22.35 DT — Wiadomości
22.45 „Za wolność Hiszpanii” — film dok.
23.20 „Sportowe rytmy tygodnia”
0.10 Kino Nocne: „Wdów” — ang. serial kryminalny

PROGRAM II
14.30 NURT — Aktualne problemy oświaty
15.00 NURT — Młodzież i sport
15.30 NURT — Religioznawstwo
15.55 Sobota w Dwójce — powitanie
16.00 „5-10-15” — zespół „Dom” przedstawia
17.25 „Kraków na antenie Dwójki” — Teatr Słowackiego
18.00 Program lokalny
18.30 „Magazyn nowości pływackich”
19.00 Kraków na antenie Dwójki — „Znalezienie w Krakowie” — film o K. Swinarskim
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Kraków na antenie Dwójki — „Mistrz i uczeń”
21.20 „Tydzień w polityce”
21.35 „Klinika” — serial RFN
22.20 „Muzyka i okolice”
22.50 Wieczorne wiadomości
23.05 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego — ogłoszenie wyników
23.15 Studio międzynarodowych spotkań teatralnych

TELEWIZJA RADZIECKA
6.00 Dziennik
6.40 Wypis ludowego chóru tatarskiego
7.00 Program dla rodziców
7.20 Twórczość ludowa
8.50 Dla wszystkich i dla każdego
9.30 Film dokumentalny
10.00 P. Czajkowski — koncert na skrzypce z orkiestrą
12.45 „Młody z Kronstatu” — film fab.
14.30 Antologia poetycka — W. Chlebnikow
14.45 W świecie zwierząt
15.45 Meczek hokeja na lodzie — Dynamo Moskwa — CSKA (2 i 3 tury)
17.20 Odpowiedzi na pytania telewidzów
17.50 Film animowany
18.00 Dziennik ZSR — Indie
19.00 Dziennik
19.40 W soboty wieczór

PROGRAM I
7.25 Program dnia
7.30-9.00 Blok programów rolnych
— Wschodnia rodziny wiejskiej
— „Po gospodarsku”
— „Tydzień”
9.00 Telekanal oraz film „Koralowa wyspa”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” — serial dokument. prod. USA
11.20 „Przybycie i kaptury” — serial historyczno-przygodowy TP
12.20 „Siedem anten”
13.00 TV koncert zyczeń 12.45 „Warszawa Bolesława Prusa — lata 1864-1900” — TV film dokument.
14.35 „Kraj za miastem”
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: A. Maleszka — „Strachy”
16.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
22.35 Język niemiecki

PROGRAM I
7.25 Program dnia
7.30-9.00 Blok programów rolnych
— Wschodnia rodziny wiejskiej
— „Po gospodarsku”
— „Tydzień”
9.00 Telekanal oraz film „Koralowa wyspa”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” — serial dokument. prod. USA
11.20 „Przybycie i kaptury” — serial historyczno-przygodowy TP
12.20 „Siedem anten”
13.00 TV koncert zyczeń 12.45 „Warszawa Bolesława Prusa — lata 1864-1900” — TV film dokument.
14.35 „Kraj za miastem”
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: A. Maleszka — „Strachy”
16.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
22.35 Język niemiecki

PROGRAM I
7.25 Program dnia
7.30-9.00 Blok programów rolnych
— Wschodnia rodziny wiejskiej
— „Po gospodarsku”
— „Tydzień”
9.00 Telekanal oraz film „Koralowa wyspa”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” — serial dokument. prod. USA
11.20 „Przybycie i kaptury” — serial historyczno-przygodowy TP
12.20 „Siedem anten”
13.00 TV koncert zyczeń 12.45 „Warszawa Bolesława Prusa — lata 1864-1900” — TV film dokument.
14.35 „Kraj za miastem”
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: A. Maleszka — „Strachy”
16.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
22.35 Język niemiecki

PROGRAM I
7.25 Program dnia
7.30-9.00 Blok programów rolnych
— Wschodnia rodziny wiejskiej
— „Po gospodarsku”
— „Tydzień”
9.00 Telekanal oraz film „Koralowa wyspa”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” — serial dokument. prod. USA
11.20 „Przybycie i kaptury” — serial historyczno-przygodowy TP
12.20 „Siedem anten”
13.00 TV koncert zyczeń 12.45 „Warszawa Bolesława Prusa — lata 1864-1900” — TV film dokument.
14.35 „Kraj za miastem”
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: A. Maleszka — „Strachy”
16.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
22.35 Język niemiecki

PROGRAM I
7.25 Program dnia
7.30-9.00 Blok programów rolnych
— Wschodnia rodziny wiejskiej
— „Po gospodarsku”
— „Tydzień”
9.00 Telekanal oraz film „Koralowa wyspa”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” — serial dokument. prod. USA
11.20 „Przybycie i kaptury” — serial historyczno-przygodowy TP
12.20 „Siedem anten”
13.00 TV koncert zyczeń 12.45 „Warszawa Bolesława Prusa — lata 1864-1900” — TV film dokument.
14.35 „Kraj za miastem”
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: A. Maleszka — „Strachy”
16.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
22.35 Język niemiecki

PROGRAM I
7.25 Program dnia
7.30-9.00 Blok programów rolnych
— Wschodnia rodziny wiejskiej
— „Po gospodarsku”
— „Tydzień”
9.00 Telekanal oraz film „Koralowa wyspa”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” — serial dokument. prod. USA
11.20 „Przybycie i kaptury” — serial historyczno-przygodowy TP
12.20 „Siedem anten”
13.00 TV koncert zyczeń 12.45 „Warszawa Bolesława Prusa — lata 1864-1900” — TV film dokument.
14.35 „Kraj za miastem”
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: A. Maleszka — „Strachy”
16.00 Studio Sport — I liga piłki nożnej
22.35 Język

Aloazar

- centrum kultury

Rund hiszpański samobicia podnieść twierdzą Alcazar, która podczas wojny domowej przez 65 dni oblężona była przez wojska republikańskie, próbując odzyskać ją z rąk oddziałów faszystowskich — do rangi centrum narodowej kultury. Mają tam znaleźć siedzibę biblioteka publiczna i sale wystawowe. Na starych bibliotecznych półkach 20 000 dzieł pisarzy hiszpańskich, którzy musieli opuścić kraj po dołączeniu do wojska gen. Franco. Twierdza Alcazar, w pobliżu Toledo, została zamieniona w XIII wieku.

Komputer w muzeum

Komputery znajdują zastosowanie także w archeologii do gromadzenia i przetwarzania danych z prac badawczych. W Muzeum Archeologicznym w Poznaniu powstał komputerowy bank informacji archeologicznej z terenu Wielkopolski. W pierwszej kolejności gromadzone będą dane o poszczególnych stanowiskach archeologicznych: stanie ich zachowania i prowadzonych badaniach. Będzie to miało istotne znaczenie dla lepszej ochrony zabytków w terenie. Następnie gromadzić się będą dane o zabytkach archeologicznych znajdujących się w zbiorach muzealnych. Taki bank informacji archeologicznej bardzo usprawni prowadzenie prac badawczych, szczególnie interpretację poszczególnych znalezisk.

Egipskie skarby

Niezwykły orszak pojawił się niedawno na szczycie piramid w Kalbu do Aleksandrii: kilka opancerzonych samochodów otoczonych gęstym kordonem policyjnych motocykli. Z taką ostrożnością skarby rodziny królewskiej przewożono z Banku Centralnego do nowo powstałego muzeum. Wkrótce będzie już można oglądać w nim jubilerskie precjoza należące do króla Muchammeda Alego i jego potomków rządzących Egiptem od 1805 r. do rewolucji w 1952 r.

Magazynek

Gazety Współczesnej

SĄDZĘ, ŻE W OSIĄGNIĘCIU WIEKSZEJ WYDAJNOŚCI PRZESZKADZA NAM NUDA...



Rys. K. Olender

Afrodyta w błękitnej sukni

Starożytna rzeba grecka kojarzy się z białym marmurem. Tymczasem antyczny twórca lubił jaskrawe kolory. Polskie badania archeologiczne w ruinach starożytnego miasta Athribis w delcie Nilu w Egipcie rzuciły nowe światło na rozwój greckiej sztuki. W ruinach spalonej budowli z okresu hellenistycznego z ok. III-II w. p.n.e. znaleziono kolekcję greckich rzeźb. Największą relikwią była marmurowa figurka Afrodyty ze śladami polichromii. Oprócz tego, znaleziono głowę innej figurki Afrodyty. Bogini piękności miała błękitną suknię i fryzurę kasztanowego koloru. Odkopano też posążek Besa — bóstwa opiekuńczego egipskiego nad sprawnym przebiegiem porodu i karmieniem noworodków. Bes był przedstawiany jako karykaturalny karzeł z otwartymi ustami.

Malowane rzeźby odkryte przez polskich archeologów w Athribis należą do nielicznych w całym basenie Morza Śródziemnego zabytków sztuki greckiej z zachowaną polichromią. Użytkownik kolekcji dowód, że starożytni rzeźbiarze używali barwnych farb, które były tak odporne na działanie czasu i warunków atmosferycznych, aby przetrwać 2000 lat.

Ruchliwi Amerykanie

Ze statystyk opublikowanych w opracowaniu „Mobile America”, wydanym już w trzecim z kolei roku, wynika, że w ubiegłym roku Amerykanie wydali rekordową kwotę 1,5 biliona dolarów na transport, łącznie z dojazdami do pracy i tradycyjnymi wyjazdami na wakacje.

Z przytoczonych statystyk wynika, że w przejazdach najwięcej czasu i pieniędzy poświęcili przede wszystkim na wyjazdy wakacyjne i codzienne dojazdy do pracy. Natomiast podróże służbowe spadły pod względem liczb, ale za to wydłużyły się i stały się bardziej kosztowne.

Przyjmując za podstawę 238,7 miliona mieszkańców USA, autorzy opracowania ustalili, że w ub. roku Amerykanie przejechali w sumie ponad 5,1 bilionów km, przy czym w 98 proc. samochodami osobowymi i ciężarówkami. Na dojazdy do pracy Amerykanie zmarnowali 144,3 mld dol., o 4,4 proc. więcej niż rok wcześniej.

Przelety Amerykanin w typowym 8-dniowym tygodniu roboczym przejeżdża do pracy i z powrotem 39,2 km.

Na spokojniej plaży.

CAF — St. Kraszewski

DZWONILI, ŻE KOMUŚ TU SIĘ PALI ZIEMIA POD NOGAMI...



OLENDER

Rys. K. Olender

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) nogoczyn, 5) olimpijski albo święty, 6) pierwsze pływające ZOO, 10) balagan w głowie, 11) dzieło jedwabnika, 13) nie rozlewa, 14) znakomity rzeźbiarz polski nie lubiany przez bramańskich, 15) w archiwum, 17) niebędący do tuszowania, 19) bułka pachnąca smirną, 20) wschodnia papieroś, 22) jednostka światłowa, 24) przesiwini Don Klechota, 28) sam na sam, 29) Syrena, 30) skrzyżowanie radia z magnetofonem, 31) zarost na benzynie, 33) holista krzyżówka, 34) na secie, 36) foliowany nadzorca, 37) aptekarska lub jubilerska jednostka wagi, 38) po orca, 39) wódz Kozaków, 40) znaczek rodzaju żeńskiego.

PIONOWO: 1) wydziera się, 2) krajan z północy, 3) specjalistka od magenia wody, 4) ognista klacz, 5) w niebieskim zwierzyńcu, 6) ojciec na dachu, 7) nieleżący w chaszczach, 8) dokuczliwa

baba, 12) czynność dentystryczno-ciegarowa, 16) t, 18) zarządca diecezji albo dawny tytuł profesora zwyczajnego na uniwersytecie, 21) usuwanie, selekcja, 23) odgrywanie komedii, 24) król do rupy, 25) przyimkowe życzenia 5 marca, 26) miasto w Kotlinie Warszawskiej, będące niegdyś punktem etapowym na drodze z Warszawy do Wilna, 27) pieszczoty przy klepaniu, 32) kurza mama, 35) poranne kropelki.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 266

POZIOMO: andrut, lekosia, turkuć, reguła, rowe-



Dziś za białostockim czasopiśmie filatelistycznym „Ikaros”, założonym przed 60 laty przez Wiktora Hermanowskiego, podają inne elekawe losy niektórych znaczków pocztowych.

W roku 1887 wybuchła rewolucja na Haiti. Prezydent republiki Salomon został obalony i wygnany z kraju.

Rewolucjonisci chcieli wydrukować nowe znaczki, ponieważ te, które dotąd kursowały, przedstawiały znaną widownię dyktatora. Niestety, w kasie państwowej panowały straszliwe pustki. Dlatego zamiar należało odłożyć na później.

Ala poczta musiała normalnie funkcjonować. Rewolucjonisci znaleźli w magazynach ogromne zapasy znaczków z wizerunkiem Salomona. Pozwolono na ich

używanie do frankowania przesyłek aż do wyczerpania, ale postawiono warunek: dla wyrażenia pogardy Salomonowi należało znaczki nalepać na listy głową prezydenta do dołu.

A co wobec tego działo się z przesyłkami, na których znaczki nalepiono prawidłowo, a więc głową do góry? Zarządzenie władz rewolucyjnych postanowiło, że takie znaczki winny być traktowane jako nieważne, a nadaw-

Wicekról wyraził na to zgodę, ale pod warunkiem, że najpierw muszą być wysprzedane zapasy starych znaczków. A było ich w magazynach na kilka lat. Radza Trengganu nie miał innego wyjścia, jak wykupić zapasy znaczków z podobizną władcy Kelantanu. Kosztowało go to — jak podaje „Ikaros” — około miliona funtów szterlingów. I za tę cenę zobaczył dopiero siebie na nowych znaczkach.

O innych gafach za tydzień.

Jak ma wisieć...

DLACZEGO ZA 5 ZŁOTYCH?

Na pocztę można nabyć znaczki z podobizną laureata pokojowej Nagrody Nobla — Alberta Schweitzera. Wielu filatelistów wyraża ogromne zdziwienie, że znaczki ten ma nominal 5 złotych. Może więc służyć do frankowania kart pocztowych w obiegu krajowym. A przecież taki znaczek winien być przeznaczony głównie do odpłatania przesyłek zagranicznych. Czy nie jest to gafa Poczty Polskiej?

Wiele krajów Trzeciego Świata zbokotowało Izrężyński Commonwealth na znak protestu przeciwko apartheidowi w Południowej Afryce. Ale znaczków nie zdołano już wycofać ze sprzedaży. Albo i nie chcieli, bo kryje się za nimi byznes.

SLONIE NA ZNACZKACH

Dla miłośników fauny mamy ciekawą informację. Poczta Sri Lanki wydała serię 4 znaczków z uroczymi słoniami. Znaczków wydrukowano w pasku.

ZBOKOTOWANE IGRZYSKA

FILATELISTA

DZIWI ŚWIATA ROŚLIN



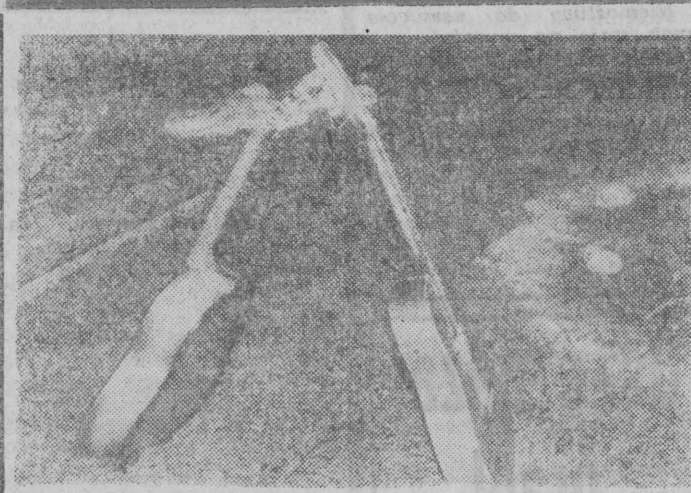
Krzew atramentowy

Wzgórza, na których rozłożony był starożytny Rzym, porastały gęsto zarośla dzikiego berberysu. Z owoców tego krzewu pozyskiwano wówczas czerwony barwnik, nazywany atramentem, służący nie tylko do pisania, ale głównie do obrządków religijnych, podczas których imitowali krwawienie lub odczuwanie bólu.

Berberys jest rozłożystym krzewem kwiatowym z białymi kwiatami i wydającym jasnoczerwone jagody. Owoc berberysu zawiera sporo witaminy C (150 mg/100 g) i tyle kwasów organicznych, że sok z nich można stosować zamiast cytryny lub octu. Czerwone wino berberysowe zalecane jest przy uporczywych migrenach.

Liście, korzenie i kora berberysu zawierają alkaloidy — berberyny, stosowaną w medycynie w przypadkach żółtaczki. Nalewek i naparów używa się przy krwotokach z macicy, kamicy żółciowej i nerkowej. Berberyna należy do leków żółciopędnych i żółciotwórczych typu cholagoga i choloretika.

Rys. LENG.



Koniec turystycznego śpiewania, bo zima idzie i jak mówi piosenka — nie ma na to rady.

Fot. Zb. Krzywicki

MYŚLI PRZEKORNE

Klasa robotnicza nie zamawia budzenia przez historię. Ona sama historię budzi zawczasu.

Ubóstwo bogów i ludzi czyni biednymi.

Odejdź w porę umięć tylko ci, którzy przedtem nigdy nie anonsowali swego przybycia.

Nawet draniem trzeba być w przywoitych, ludzkich, parametrach.

Degradacja ludzkości: trony dla lajdaków.

Ekspansjonista alkoholizmu: i wieczność zamieniliby w wódeczność.

Ważniejszy od tego, który myśli, jest ten, który pobudza do myślenia.

ZBIGNIEW WAYDYK

HOROSKOP z przymrużeniem oka

BARAN
21.03
20.04

Nie najlepszy tydzień. Poszerzajcie grono i nieistotny incydent wytrąci Cię z równowagi. W domu rozdziewiki i spore komplikacje. W pracy niewyłączność, że ktoś pokrzykuje Ci plany. Musisz odłożyć na razie stracone osobiste zamieszanie. Finanse kruche. Niezawodne Ryby.

BYK
21.04
21.05

W pracy szykuje się burza. Nie wszystkie zostały wykonane i dopilnowane. Natomiast w życiu prywatnym interesujący nurt wydarzeń. Powodzenie, kompletny, spotkanie towarzyskie. Zdrowie dobre. Finanse znakomite. Możliwe Henry na sympatię Panny.

BLIŹNIĘTA
22.05
21.06

Tydzień niewesołych refleksji. Poczucie straconej szansy. Zadróż. W pracy rywalizacja. Nie daję spokoju myśli, że ktoś inny zbiera należne Ci pochwały. Niewykluczone sążni rodzinne. Niespodziewany dopływ gotówki znacznie wpłynie na poprawę nastroju. Ważny Skorpion.

RAK
22.06
22.07

W pracy okres spokojniejszy bez większych komplikacji, ale nudzi się nie będzie. Interesujące rozmowy, spotkania i perspektywy. W skomplikowanej sferze uczuć przedziwnie nieporozumienia. Zastanawiający jest Skorpion.

LEW
22.07
22.08

W tych dniach musisz działać zgodnie ze zdrowym rozsądkiem, przeczucie i z dużą dozą tolerancji. Tym razem postawienie na swoim na wszelką cenę doprowadzi do nieodwracalnych strat i długotrwałych kłopotów. Pauza i nerwami i słowami. Zyciowy Baran.

PANNA
22.08
22.09

Ważny okres w życiu prywatnym. Konieczność podjęcia przemysłowych decyzji i rezygnacji na Twoją przysiężkę. W pracy sądnie skomplikowane i odpowiedzialne, ale na miarę Twoich możliwości. Finansowo nie najgorzej. Przyjemna Waga.

WAGA
23.09
22.10

Dobre prognozy w dziedzinie zawodowej, niewykluczone atrakcyjna podróż oraz poprawa finansowa. Natomiast w życiu osobistym wiele zależy od Twojego postępowania. Takt, tolerancja i łagodność to najlepsze recepty. Sprzyja Ci Raki.

SKORPION
23.10
22.11

W pracy nowości i zmiany personalne. Nie uprzedzaj się do nowych osób i staraj się dbać nie tylko o własne sprawy. Niespodziewanie goście wniosą sporą zamieszanie i bulwersujących wiadomości. Finanse w normie. Słucha pod uwagę Bliźnięta.

STRZELEC
23.11
21.12

Dekontakcja w pracy. W życiu osobistym nie rozważaj kroki i lawina komplikacji. Zaniedbanie obowiązków rodzinnych. Wyraźnie samizdat. Finanse znacznie umiarkowane. Sprzyja Ci Wodnik.

KOZIOROŻEC
22.12
30.01

W pracy sprawy pasjonujące, poruszające wyobraźnię. Dojdzie do pełnego porozumienia z osobą, którą do tej pory oceniałeś niesprawiedliwie. Sprawy osobiste satysfakcjonujące. Dobre zdrowie i finansy. Zyskowne są Łowcy. Wodnik, Raki.

WODNIK
21.01
20.02

W tych dniach duch przedsiębiorczości i twórczej weny. Niewykluczone nagłe zastępstwo i zwiększenie obowiązków w pracy. Dobra forma pomocy w uporaniu się z przesłanymi trudnościami w domu. Mile klimaty serca. Sympatyczny Koziorożec.

RYBY
21.02
20.03

Bardzo udany tydzień. Szczytowa chwila w życiu osobistym. Sympatyczne spotkanie towarzyskie. Korzystne interesy. W pracy dopływ energii i zapału, brawurowe akcje i aplauz otoczenia.

„Mona Lisa nowego świata”

69-letni Andrew Wyeth, malarz prawie nieznany w Europie, w Ameryce uważany jest niemal za klasika. Jego znajdują się w nowojorskim Muzeum of Modern Art, a w „Christians World” nazywane często „Mona Lisa nowego świata”, jest chyba najpiękniejszą amerykańską obrazem.

Wyeth nie podaje się ani młodo, ani młodością. W sztuce, młodość i tworzy w miejscu swego rodzinnego Chadda Ford w Pensylwanii; maluje okolice krajoznawcze, farmerskie domy, ślady i przyjaźni z godną dawnych mistrzów precyzją. Wzrost krytyków ma mu za złe jego, jak to nazywają, fotograficzne malarsko, ale Ameryka chwali się nim, za jeden z jego obrazów zapłacono rekordową cenę 425 tys. dolarów, a Metropolitan Museum of Art zorganizowało w 1976 r. wystawę jego malarskich. Była to pierwsza w historii tego muzeum ekspozycja prac żyjącego artysty. Jej ogromne powodzenie przeszło najświeższe oceny, a zwiędziała 400 tys. osób. „New York Times”, „Time” i „Newsweek” pisały o niej na tytułowych stronach.

Nie więc dziwnego, że pojawienie się niedawno na aukcji ponad 40 jego nieznanych obrazów i 200 rysunków wywołało prawdziwe poruszenie, skłoniło do byty do akty i portrety jego kobiety miłotnika Heiga. Gdy cykl — efekt 15-letniej pracy artysty — został od razu zakupiony przez jednego kolekcjonera. Ceny nie ujawniało, ale wzięliście szepotali o 10 mil. dolarów. Wicelasy dziennikarze szybko odkryli, że modelką była Heiga Testori, wieloletnia gospodyni siostry malarza, a puryzyska Ameryka zdradziła w posiadach, gdy zaczęto przebieżać, że była ona przez te lata brachunką artysty. Olwiy do epoki dołala sona Wyetha, która zmieniła, że nie miała pojęcia o sztuce i sztuce tych płócien. Sztuka jednak wyszła na jaw, że jest z obrazów mała podarował jej w 1928 r. i że to ona nie wyszła z jego sprzedaży, ale serię nazywaną „Heiga”. Wówczas kreacja wiadoma, i jest ona nie tylko sona, ale również mamedżerem artysty. Andrew Wyeth indagowany o swój związek z Heigą powiedział: „Najpierw trzeba objąć obraz, i potem można puścić wodze fantazji”. Trochę skandala nie świadczy, a sztuka też potrzebowała reklam. W przyszłym roku w Narodowej Galerii w Waszyngtonie ma być wystawiona seria „Heiga” i będzie można kupić kopie, pocztówki, a nawet kalendarze z reprodukcjami obrazów. Heiga wiadoma, że wystawa nie będzie miała żadnych powodzeń.

